

Sygn. akt VIII U 119/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Gliwicach

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanych G. G. i Z. G.

o ponowne ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy nakładczej

na skutek odwołania B. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 2 grudnia 2013 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

sygn. akt VIII U 119/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 grudnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. podtrzymał stanowisko zawarte w decyzji z dnia 31 maja 2011 roku i ponownie stwierdził, że odwołujący B. P. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy nakładczej u płatnika Biuro (...) w Z. w okresie od 1 listopada 2005 roku do 30 września 2008 roku i od 1 grudnia 2008 roku do 28 lutego 2009 roku.

W uzasadnieniu podał, że 31 maja 2011 roku wydał decyzję, w której stwierdził, że B. P. z tytułu wykonywania pracy nakładczej u płatnika Biuro (...) w Z. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu chorobowemu w okresie od 1 listopada 2005 roku do 30 września 2008 roku i od 1 grudnia 2008 roku do 28 lutego 2009 roku. Odwołujący został zobowiązany do przedłożenia nowych dowodów. Nie przedłożył ich jednak. W związku z powyższym na podstawie art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odmówił ponownego ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy nakładczej.

W odwołaniu od powyższej decyzji odwołujący B. P. wniósł o jej zmianę i stwierdzenie, że w spornym okresie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnie chorobowemu z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą. Odwołujący podniósł, że o ważności umowy o pracę nakładczą nie decyduje wysokość wypłacanego wykonawcy wynagrodzenia. Odwołał się także do wyroku SN z 14 listopada 2012 roku, w sprawie I UK 247/12.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Z. G. i G. G. wezwani do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 31 maja 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że B. P. nie podlegał w okresie od 1 listopada 2005r. do 30 września 2008r. i od 1 grudnia 2008r. do 28 lutego 2009r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek Biuro (...) spółka cywilna Z. G. i G. G.. Z uzasadnienia decyzji wynika, że B. P. został zatrudniony w tych okresach na podstawie umowy o pracę nakładczą i z tego tytułu osiągał wynagrodzenie w wysokości od 30 do 60 złotych miesięcznie, natomiast w miesiącu październiku 2008r. i listopadzie 2008r. osiągał wynagrodzenie 563 zł miesięcznie. Niskie podstawy wymiaru składek wskazują w ocenie ZUS na brak woli nakładcy, jak i wykonawcy do spełnienia warunku uzyskania co najmniej 50% kwoty najniższego wynagrodzenia, a celem umowy było w rzeczywistości opłacanie przez odwołującego niższych składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 roku w sprawie VIII U 1405/11 oddalił odwołanie. Sąd ustalił, że B. P. w spornych okresach prowadził działalność gospodarczą jako taksówkarz.

W okresie od 1 listopada 2005r. do 28 lutego 2009r. miał zawartą umowę o pracę nakładczą z Biurem (...) spółka cywilna – Z. G. i G. G. jako nakładcą. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i trwała do 28 lutego 2009r., kiedy to została rozwiązana na wniosek odwołującego.

Praca nakładcza miała polegać na przepakowywaniu kosmetyków będących w posiadaniu nakładcy z opakowań zbiorczych do opakowań jednostkowych po 10 sztuk do każdego opakowania, przepakowywaniu kubeczków do kosmetyków będących w posiadaniu nakładcy z opakowań zbiorczych do opakowań jednostkowych po 100 sztuk do każdego opakowania, przepakowywaniu bilownic będących w posiadaniu nakładcy z opakowań zbiorczych do opakowań jednostkowych po 1 sztuce do każdego opakowania, tworzeniu stojaczków na kosmetyki z materiałów i narzędzi będących własnością nakładcy. Wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie: za przepakowanie kosmetyków - 0,10 zł za 1 sztukę, za przepakowywanie kubeczków - 0,01 zł za 1 sztukę, za przepakowywanie bilownic - 1 zł za 1 sztukę, za tworzenie stojaczków na kosmetyki - 10 zł za 1 sztukę. Minimalną ilość pracy określono alternatywnie na: 4500 sztuk przepakowanych kosmetyków, 45000 sztuk przepakowanych kubeczków, 450 sztuk przepakowanych bilownic, 45 sztuk stojaczków.

Zgodnie z regulaminem pracy nakładczej (§ 6) nakładca zobowiązał się do zapewnienia wykonawcy uzyskania co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia. Strony powołały się na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U 1976 nr 3 poz. 19). Wskazały, że niewykonanie pracy w ilości minimalnej nie skutkuje rozwiązaniem umowy o pracę nakładczą.

Z tytułu zawartej umowy B. P. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez nakładcę.

W okresie objętym umową osiągał miesięcznie z tytułu pracy nakładczej wynagrodzenie od 30 do 60 zł miesięcznie. Jedynie w miesiącach od października 2008r. do listopada 2008r. ubezpieczony osiągał wynagrodzenie 563 zł miesięcznie.

Ubezpieczony zawarł umowę w celu opłacania niższych składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd ustalił, że Z. G. początkowo zajmowała się sprzedażą wycieczek. Następnie nawiązała kontakt z producentem kosmetyków i zajęła się ich przepakowywaniem. Uznała, że zatrudnianie pracowników na podstawie umowy o pracę nakładczą będzie dla niej korzystne ponieważ będzie mogła zatrudnić większą ilość osób bez ponoszenia kosztów pracy. Z. G. zwróciła się z zapytaniem do ZUS i uzyskała odpowiedź, w której ZUS zajął stanowisko, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób wykonujących umowę o pracę nakładczą jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym i przepisy nie ustalają minimalnej podstawy wymiaru składek. W kontrolach przeprowadzonych w 2008r. ZUS stwierdził, że Z. G. działa prawidłowo, badano m.in. czy pracownicy wykonywali pracę. Stwierdzono nieprawidłowość co do wysokości wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i podstawy wymiaru tych składek, która powinna wynosić połowę minimalnego wynagrodzenia krajowego. Z. G. przekazywała swoim pracownikom po 200-300 sztuk kosmetyków do przepakowywania. Miała przy tym na uwadze, że kosmetyki mają cenę po 2,50 zł za sztukę. Obawiała się sytuacji, w której przekaże pracownikowi 4500 sztuk określonych w umowie i nie otrzyma ich z powrotem, a ona jako pracodawca nie będzie mogła nic zrobić. Uważała, że wskazana w umowie możliwość zarobienia 50% minimalnego wynagrodzenia jest tylko możliwością a nie obowiązkiem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Strony umowy o pracę nakładczą chciały skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 9 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 28 lutego 2009r.) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o sus - osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7. B. P. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą musiał być objęty obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, ponieważ działalność podjął wcześniej. Każdy inny tytuł dawał możliwość ubezpieczenia dobrowolnego.

Przedmiotowa umowa o pracę nakładczą została zawarta na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U 1976 nr 3 poz. 19). Istotnym elementem tej umowy była wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. Zgodnie z § 3 rozporządzenia, w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem".

Z umowy o pracę nakładczą i regulaminu pracy nakładczej wynikało, że nakładca zobowiązał się do zapewnienia wykonawcy uzyskania co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia i określono minimalną ilość pracy. W praktyce odwołujący nie wykonywał ustalonej ilości pracy, gdyż nakładca nie dał mu takiej ilości kosmetyków do przepakowania. Ubezpieczony wynagrodzenie w wysokości najmniej 50% najniższego wynagrodzenia osiągnął jedynie w okresie od października 2008r. do listopada 2008r. W pozostałych miesiącach nie osiągnął przychodu w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia a podstawa wymiaru składek wynosiła od 30 do 60 złotych.

Sąd stwierdził, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego należy wyciągnąć wnioski, że strony nie miały zamiaru realizować konstrukcyjnych obowiązków dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy. Skoro nakładca nie przekazywał ilości kosmetyków określonej w umowie, a odwołujący na to się godził i nie wykonał minimalnej ilości zleceń, to należało uznać, iż nie była to praca nakładcza, a umowa cywilnoprawna. W praktyce strony nie wykonywały postanowień umowy o pracę nakładczą ale pozorowały jej wykonanie. W istocie nakładcy nie zależało na umożliwieniu wykonawcy osiągnięcia wynagrodzenia w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia – co stanowi element konstrukcyjny umowy o pracę nakładczą. Nakładca stanął na stanowisku, że korzystne dla niego jest zatrudnienie większej ilości osób ponieważ przekazanie jednej osobie 4500 sztuk kosmetyków do przepakowania jest ryzykowne

z uwagi na możliwość kradzieży. Ponadto nakładca uznał, że umożliwi mu to eliminację kosztów pracy. Okoliczności te wskazują na pozorność umowy ze strony nakładcy. W istocie zatrudniającej nie zależało na wykonywaniu umowy o pracę nakładczą. Nie budzi wątpliwości, że Z. G. chciała „zrobić biznes” co jest celem prowadzenia działalności gospodarczej jednakże należy uznać, że w istocie umowa zawarta przez nią miała cechy umowy zlecenia. Z kolei jak już wyżej podniesiono B. P. na to się godził. Celem jego działania nie było bowiem osiąganie dodatkowego dochodu a opłacanie niższych składek na ubezpieczenie społeczne.

Zdaniem Sądu strony zawarły umowę o pracę nakładczą, ponieważ B. P. mógł opłacać znacznie niższe składki na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, niż te, które musiałby opłacać jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Opłacanie niższej składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy o pracę nakładczą niż z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej było dozwolone przez przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Żaden przepis nie wymagał aby podstawa wymiaru składek z tytułu umowy o pracę nakładczą wynosiła co najmniej 50 % minimalnego krajowego wynagrodzenia. Żaden przepis nie uznawał za nieważną umowę o pracę nakładczą jeśli wykonawca nie uzyskiwał wynagrodzenia w wysokości co najmniej 50 % minimalnego krajowego wynagrodzenia. Nie można powyższego rozumieć jednak w ten sposób, że szczątkowe wykonanie postanowień umowy o pracę nakładczą daje podstawę do wyboru tytułu ubezpieczenia. W sytuacji gdy celowo nakładca nie wykonuje postanowień umowy, a wykonawca się na to godzi nie można uznać, że umowa o pracę nakładczą jest wykonywana - w istocie strony pozorują jej wykonanie. Powyższe nie może zostać zaaprobowane.

Nadto należy zwrócić uwagę, że w ustalonym stanie faktycznym, przy uwzględnieniu że w tak długim okresie spornym odwołujący osiągał dochód w kwocie od 30 do 60 zł brutto trudno przyjąć, że po stronie odwołującego, prowadzącego działalność gospodarczą zachodziła realna potrzeba uzyskania dodatkowych dochodów i dodatkowego źródła utrzymania w takiej kwocie. Ubezpieczony zaś nie zabiegał o większą ilość pracy do wykonania.

Apelacja ubezpieczonego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 maja 2013 roku, sygn. akt VIII AUa 1253/12.

Następnie 10 października 2013 roku odwołujący złożył wniosek o ponowne ustalenie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą w okresie od 1 listopada 2005 roku do 30 września 2008 roku i od 1 grudnia 2008 roku do 28 lutego 2009 roku. Po rozpoznaniu tego wniosku w dniu 2 grudnia 2013 roku została wydana zaskarżona decyzja.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego i akt Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. 1405/11. Na dowodach tych oparł się w całości dając im wiarę. Ponadto w sprawie ten faktyczny nie był sporny.

Sąd zważył co następuje: odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 83 a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych / Dz. U. z 2009r. nr 205, po. (...) ze zm./

1. Prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie.
2. Decyzje ostateczne Zakładu, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być z urzędu przez Zakład uchylone, zmienione lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego.
3. W sprawach rozstrzygniętych orzeczeniem właściwego sądu Zakład, na podstawie dowodów lub okoliczności, o których mowa w ust. 1:

1)wydaje we własnym zakresie decyzję przyznającą prawo lub określającą zobowiązanie, jeśli jest to korzystne dla zainteresowanego;

2) występuje do właściwego sądu z wnioskiem o wznowienie postępowania przed tym organem, gdy z przedłożonych dowodów lub ujawnionych okoliczności wynika, że prawo nie istnieje lub zobowiązanie jest wyższe niż określone w decyzji.

W zaskarżonej decyzji ZUS podał, że nie znalazł podstaw do uchylenia lub zmiany decyzji z 31 maja 2011 roku gdyż przedstawione fakty nie mają wpływu na merytoryczne rozpoznanie sprawy. ZUS powołał się na art. 83 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i wskazał, że odmawia ponownego ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym gdyż wniosek nie zawiera nowych dowodów w sprawie mających wpływ na zmianę stanowiska zawartego w decyzji z 31 maja 2011 roku. Stanowisko organu rentowego jest prawidłowe. Decyzja z 31 maja 2011 roku podlegała kontroli przez Sąd. Odwołujący powołując się na wyrok SN z 14 listopada 2012 roku w sprawie I UK 247/12 wskazywał, że :

„samo nierealizowanie w całości przez strony warunku konstrukcyjnego umowy o pracę nakładczą w postaci ustalenia miesięcznej minimalnej ilości pracy tak, aby zapewniała uzyskanie wynagrodzenia określonego w rozporządzeniu, nie świadczy zatem o nieważności umowy o pracę nakładczą.”

Kwestia ta została przeanalizowana przez Sąd w sprawie z odwołania od decyzji z 31 maja 2011 roku. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że „żaden przepis nie wymagał aby podstawa wymiaru składek z tytułu umowy o pracę nakładczą wynosiła co najmniej 50 % minimalnego krajowego wynagrodzenia. Żaden przepis nie uznawał za nieważną umowę o pracę nakładczą jeśli wykonawca nie uzyskiwał wynagrodzenia w wysokości co najmniej 50 % minimalnego krajowego wynagrodzenia. Nie można powyższego rozumieć jednak w ten sposób, że szcątkowe wykonanie postanowień umowy o pracę nakładczą daje podstawę do wyboru tytułu ubezpieczenia. W sytuacji gdy celowo nakładca nie wykonuje postanowień umowy, a wykonawca się na to godzi nie można uznać, że umowa o pracę nakładczą jest wykonywana - w istocie strony pozorują jej wykonanie”. Sąd wyjaśnił, że umowa zawarta przez strony była zawarta dla pozorów i skutkiem tego nieważna ponieważ nakładcy nie zależało na umożliwieniu wykonawcy osiągnięcia wynagrodzenia w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia – co stanowi element konstrukcyjny umowy o pracę nakładczą. Nakładca stanął na stanowisku, że korzystne dla niego jest zatrudnienie większej ilości osób ponieważ przekazanie jednej osobie 4500 sztuk kosmetyków do przepakowania jest ryzykowne z uwagi na możliwość kradzieży. Ponadto nakładca uznał, że umożliwi mu to eliminację kosztów pracy. Okoliczności te wskazują na pozorność umowy ze strony nakładcy. W istocie zatrudniającej nie zależało na wykonywaniu umowy o pracę nakładczą. Nie budzi wątpliwości, że Z. G. chciała „zrobić biznes” co jest celem prowadzenia działalności gospodarczej jednakże należy uznać, że w istocie umowa zawarta przez nią miała cechy umowy zlecenia. Z kolei B. P. na to się godził. Celem jego działania nie było bowiem osiągnięcie dodatkowego dochodu a opłacanie niższych składek na ubezpieczenie społeczne.

Odwołujący nie przedłożył nowych dowodów, które pozwoliłyby na odmienne ustalenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 447¹⁴ § 1 k.p.c.